

Wielka wędrówka ludów w wieku XXI

2 września 2015

Narody starej Europy znajdują się na drodze do kolektywnego samobójstwa. Jesteśmy świadkami dobrowolnej kapitulacji całej cywilizacji – uważa duński profesor Bent Jensen.

W artykule, napisanym dla periodyku Jyllands Posten Debat Jensen stwierdza on mianowicie: „W dzień i w nocy olbrzymie tłumy ludzi bez dokumentów czy też z fałszywymi dokumentami, przypuszczają szturm na bezbronną granicę Europy. Jeszcze rok temu – po prostu zostaliby zatrzymani przez policję, kontrolę graniczną czy wojskowych i odesłani z powrotem. Obecnie europejskie okręty wojenne eskortują nielegalnych migrantów, odprowadzając ich do najbliższego portu, gdzie są oni zaopatrywani w jedzenie, picie, mieszkania i ankietę niezbędną dla uzyskania statusu uchodźców, aby mogli spokojnie ją wypełnić.”

Władze świetnie wiedzą, że wśród nich znajdują się doświadczeni terroryści, należący do organizacji znanych z podcinania gardeł cywilom. Nie myślą jednak o tym. Zarówno terroryści, jak też zwykli migranci mogą spokojnie udawać się dalej do każdego kraju unijnego, aby robić tam, co im żywnie się podoba, bez żadnej kontroli.

Oczywiście, migracja istnieje od dawna. Na przykład, można przypomnieć przesiedlenie z Europy do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii. Jednak wówczas były inne warunki. Ludzie musieli mieć wszystkie papiery w porządku, wjeżdżających do kraju poddawano surowej kontroli. Nie było żadnego systemu zasiłków, wypłacanych przez ludność przyjmującego kraju, od pierwszego dnia ich pobytu.

Każdy sam musiał zatroszczyć się o środki na utrzymanie. Takie przepisy obowiązywały, na przykład, w Danii wobec żydów,

przybywających z Europy Wschodniej w czasie pierwszej wojny światowej.

W samej Europie w XX wieku panował też ożywiony ruch. Nie ma nic niezwykłego w zmianie przez ludzi miejsca zamieszkania, jednak to, co dzieje się obecnie, różni się od tamtych czasów.

Chodzi o ludzi, należących do kultury, absolutnie nie podobnej do europejskiej, o ludzi, którzy nie chcą asymilować się, lecz wymagają specjalnego traktowania siebie. Chodzi o potencjalnie niekończący się potok ludzi, który zniszczy społeczeństwo europejskie, jeśli nie zostanie ograniczony.

Obecnie w Internecie można uzyskać informację o wszystkich prawach, z jakich korzysta każdy przybysz. Wiele organizacji już śpieszy z pomocą – z pieniędzmi i poradami. Uchodźcy otrzymują dach nad głową, ubranie, pieniądze, tłumacza, adwokata i tak dalej. Krytyczne głosy są natychmiast tłumione przez miejscowe elity polityczne i medialne, w razie potrzeby, sięgające po kary.

„Niedawno pewna pani powiedziała mi, że płacimy za kolonialną epokę” – mówi Jensen. „Jest to nonsens, nie mający nic wspólnego z historią, jest to jedynie wyraz masochistycznego kompleksu winy, który starannie krzewi system edukacji. Chodzi o to, że Europejczycy, nie stawiając żadnego oporu, pozwalają na kolonizowanie siebie przez obcą kulturę, która nie należy do Europy, która jednakże chętnie pragnie korzystać według własnego widzimisię z wyników pracy i sumienności Europejczyków.”

Nikogo nie powinno dziwić również to, że w europejskich miastach obowiązują bliskowschodnie tradycje, skoro sprowadza się tam wiele milionów muzułmanów z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Jednak elity europejskie uważają, że potrafią wykręcić się z tych problemów i zapłacić ze środków z budżetowych.

„Mamy do czynienia z tym, czego jeszcze nigdy nie było w historii. Jest to dobrowolna kapitulacja całej cywilizacji” – konkluduje profesor Jensen.

Źródło: pl.SputnikNews.com